

## DOCENIAJ BOŻE NAMASZCZENIE BARDZIEJ, NIŻ COKOLWIEK INNEGO

Elizeusz, który był prorokiem w Izraelu po Eliaszu, pragnął Bożego namaszczenia bardziej niż cegokolwiek innego. W 2 Księdze Królewskiej 2:1-10 możemy zobaczyć, jak był w tej kwestii testowany przez Eliasza. Najpierw Eliasz powiedział Elizeuszowi, aby pozostał w Gilgal, a sam ruszył dalej. Wtedy Elizeusz odmówił opuszczenia Eliasza. Następnie Eliasz prowadził go 30 km na zachód do Betelu, później 20 km z powrotem do Jerycha, a następnie kolejne 8 km na wschód do Jordanu, na każdym etapie testując jego gorliwość i wytrwałość. Wreszcie Eliasz zapytał Elizeusza, co chce, aby mu uczynił, zanim odejdzie do Pana. Elizeusz odpowiedział, że chce tylko jednego - „*Podwójnej części Twojego ducha*” - dlatego przez cały ten czas naśladował go i nie opuścił nawet wtedy, gdy był poddawany próbom. Ponieważ Elizeusz z całego serca pragnął takiego namaszczenia jakie miał Eliasz i nie zadowalał się niczym innym, dlatego dostał, o co prosił.

Wiem, że Bóg często prowadzi nas w taki sam sposób, jak Eliasz prowadził Elizeusza, aby nas przetestować i sprawdzić, czy zanim otrzymamy Boże namaszczenie, nie pojawi się w nas samozadowolenie. Jeśli otrzymasz coś małego i to Cię zadowoli, wtedy nie otrzymasz nic więcej, bo Bóg nie udziela namaszczenia osobom zadowolonym z siebie, które uważają, że bez Bożego namaszczenia, też sobie znakomicie radzą.

Jeśli chcesz otrzymać coś tak wielkiego jak Elizeusz i tak samo, jak Jakub w Peniel, szczerze powiedz: „*Panie, nie puszczę cię, dopóki mi nie pobłogosławisz*”, to musisz sobie zdać sprawę, że jedyną rzeczą, której Ci potrzeba jest Boże namaszczenie. Jeśli naprawdę będziesz pragnął mocy Ducha Świętego do nowego życia w Chrystusie, wtedy ją otrzymasz i będziesz mógł być prawdziwym Izraelitą, obdarzonym Bożą mocą.

Bóg często dopuszcza frustrację i niepowodzenia w naszym życiu, aby pokazać nam, jak wiele zależy od namaszczenia. Stara się nam uświadomić, że pomimo wiary w Biblijne doktryny i napełnienie Duchem Świętym, do owocnej służby niezbędne jest także Boże namaszczenie. Otrzymanie Bożego namaszczenia, nie jest rzeczą łatwą. Gdy Eliasz usłyszał prośbę Elizeusza, to nie powiedział mu: „Ok, to bardzo proste. Wystarczy, że uklęknieś, a ja położę na tobie ręce i po sprawie”. Nie. Eliasz powiedział Elizeuszowi: „*O trudną rzecz prosisz*”. Bo to jest trudna rzecz, za którą trzeba płacić cenę. Aby otrzymać Boże namaszczenie, trzeba zostawić wszystko, co oferuje ten świat.

Bożego namaszczenia trzeba pragnąć bardziej, niż cegokolwiek innego. Bardziej niż pieniędzy, komfortu i przyjemności, bardziej niż sławy i popularności, a także bardziej, niż sukcesów w służbie. Dlatego otrzymanie namaszczenia jest bardzo trudne. Jednak należy tego pragnąć. Gdy osiągniesz ten pułap, wtedy możesz iść do Jezusa i nieustannie pić, i jak powiada Pismo: „*Będą z Ciebie wypływać rzeki wody żywej*”, a gdziekolwiek dopłyną, tam wniosą życie (J 7:37-39; Ez 47:8-9).

Natomiast gdy już otrzymamy namaszczenie, wtedy musimy uważać, aby za żadną cenę go nie utracić. Jeśli nie będziesz ostrożny, wtedy możesz je otrzymać i stracić. Jeśli pozwalasz sobie na wrogie komentarze lub nieczyste myśli, albo zaczynasz być dumny i chowasz urazy w swoim sercu, wtedy stracisz namaszczenie.

Apostoł Paweł mówi w 1 Liście do Koryntian 9:27: „*Umartwiam i ujarzmiam moje ciało, aby przypadkiem, będąc zwiastunem dla innych, sam nie został odrzucony*”. W mojej ocenie, ten fragment nie mówi o utracie zbawienia, lecz o utracie namaszczenia. Zawsze mnie dziwiło, że wielki apostoł Paweł, który założył tak wiele zborów, dokonał tylu cudów i wielokrotnie został użyty przez Boga, mimo to wiedział, że jeśli nie będzie ostrożny, to może stracić Boże namaszczenie. Więc, co należy robić? Należy się nieustannie modlić: „*Panie, bez względu na to, co jeszcze stracę w moim życiu, nie pozwól, aby stracił Twoje namaszczenie*”.

Zac Poonen

*Esteem Highly the Anointing of God More Than Anything Else / 01.04.2018*